

# Zgodnie z oczekiwaniami

Od mocnego uderzenia koszykarze Górnika Trans.eu rozpoczęli kolejny sezon Suzuki I ligi. Na inaugurację rozgrywek wałbrzyskanie pokonali Energe Kotwicę Kołobrzeg 91:85 i to, co trzeba podkreślić, pierwsza wygrana biało-niebieskich na boisku przeciwnika od ośmiu spotkań (!).

Pod wodzą nowego kapitana, Bartłomieja Ratajczaka, który zastąpił Rafała Głapińskiego (zakończył koszykarską karierę), wałbrzyskanie dość pewnie odprawili na wyjeździe Kotwicę Kołobrzeg. Pod opieką trenera Łukasza Grudniewskiego wygrywali niemal od początku spotkania, a konkretnie 2 minuty, gdy za sprawą Krzysztofa Jakóbczaka (na zdjęciu) wyszli na prowadzenie 6:5. W następnych akcjach stopniowo powiększali przewagę – na 100 sekund przed końcem pierwszej kwarty było 25:11 dla Górników, jednak ostatni frag-

ment tej części miejscowi wygrali 6:1 i w rezultacie po 10 minutach było 26:17 dla gości. W kolejnych ćwiartkach gra wciąż toczyła się pod znakiem lekkiej dominacji wałbrzyszan. Nasi cały czas utrzymywali kilkupunktową przewagę, która mimo ambitnych prób miejscowych utrzymała się do końcowej syreny. Najskuteczniejszymi w barwach Górnika zawodnikami okazali się wspomniany Jakóbczyk – 29 punktów oraz nasz przedsezonowy nabytek – Maciej Bojanowski, autor 21 „oczek”. I to między tymi panami rozstrzygnęło się inter-

towe głosowanie o tytuł najbardziej wartościowego gracza pojedynku w Kołobrzegu. Zdaniem aż 82% internautów MVP meczu z Kotwicą został Jakóbczyk, podczas gdy Bojanowski otrzymał 18% głosów.

W drugiej kolejce Ratajczaka i spółkę czeka kolejny wyjazd. W sobotę nasi zmierzą się z Weegree AZS-em Politechniką Opolską, która w miniony weekend przegrała w Tychach 75:78. Po raz pierwszy w nowym sezonie duma naszego miasta zaprezentuje się wałbrzyskiej publiczności w sobotę 10 października,

kiedy to Górnicy podejmą beniaminka – TS Wisłę Chemart Kraków.

**Suzuki I liga koszykarzy I kolejka**  
**Energa Kotwica Kołobrzeg – Górniki Trans.eu Wałbrzych 85:91 (17:26, 21:20, 23:21, 24:24)**

Górniki Trans.eu: Krzysztof Jakóbczyk 29 (2x3), Maciej Bojanowski 21 (1), Karol Kamiński 14 (1), Kamil Zywert 9, Marcin Wróbel 6, Maciej Koperski 5 (1), Jan Malesa 4 (1), Bartłomiej Ratajczak 3 (1). Trener: Łukasz Grudniewski

Bartłomiej Nowak

30 minut Dobrostaw Kowalski

futbol po mojemu....



**Kiepski PR Lewego**

Ostatnie zamieszanie wokół Roberta Lewandowskiego (oskarżenia C. Kucharskiego i niemieckiej gazety o nadużyciu finansowe) i reakcja na nie - lakoniczne i bardzo słabe od strony Public Relations oświadczenie rzeczniczki kapitana rep. Polski, pokazuje to, co obserwuję od dawna - Robert nie ma w swoim otoczeniu odpowiednich osób, które dbałyby właściwie o jego wizerunek, nie tylko w momentach kryzysowych jak teraz, ale bardziej potrafiłyby wykorzystać jego potencjał marketingowy i sprawiły, aby stał się naprawdę globalną marką.

Ktoś powie - Lewy gra świetnie, od wielu sezonów utrzymuje się w topie, teraz wygrał wszystko z klubem, bije kolejne rekordy strzeleckie, to po co mu ktoś od wizerunku skoro broni się tym czym piłkarz bronić się powinien czyli dobrą grą? Niestety współczesny futbol rządzi się innymi prawami. I nie chodzi tu o to, aby z jakiejś osoby robić w publicznym odbiorze kogoś innego niż jest na potrzeby marketingu i reklam. Ale potrzebne są działania specjalistów, dzięki którym dany wizerunek piłkarza przebiję się do globalnej świadomości. A tylko to powoduje, że jest się osobą wpływową, opiniotwórczą, ze zdaniem której liczą się najważniejsi na świecie.

Dlatego Beckham kojarzy się z piłkarzem - celebrytą, bywalcem salonów, Zlatan ze skrajną pewnością siebie, ukształtowaną życiem w dzielnicach imigrantów, a Ronaldo z tytaniczną pracą. A z czym kojarzy się Lewy? - z dobrą grą w piłkę ...tak jak kilkudziesięciu innych piłkarzy. Na tle choćby wspomnianej powyżej trójki, ale też na tle wielu dużo słabszych piłkarsko zawodników, wizerunek Roberta jest po prostu nijaki! Co stwierdzam z przykrością. I żeby mi nikt nie zarzucił, że uwzględniłem na naszego piłkarza. Jestem niesamowicie szczęśliwy, że żyję w czasach tak wybitnego sportowca z Polski a krytykuję tu tylko różne „okółpiłkarskie” sytuacje z nim związane!

[dobrostawkowalski.pl](http://dobrostawkowalski.pl)  
[futbolpomojemu.pl](http://futbolpomojemu.pl)

# Wałbrzych boksem stoi

**Fantastyczny wynik odniósł Jakub Krzpiet w rozegranych we Włocławku Mistrzostwach Polski Juniorów w boksie. Po świetnych występach reprezentant Imperium Boxing Wałbrzych stanął na najwyższym stopniu podium kategorii do 49 kg pokonując w pojedynku o złoty medal Oskara Jędrzyaka z Dzierżoniowa. To wspaniały sukces wałbrzyszanina, za którego tytułem stoi również ciężka praca trenerów Krzysztofa Sadłonia oraz Mariusza Burzyńskiego, a także cenne wsparcie ze strony Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Invest-Park”.**

Włocławek okazał się niezwykle szczęśliwy dla naszego Kuby Krzpieta, który w pięknym stylu wywalczył główne trofeum Mistrzostw Polski Juniorów. Trofeum tym cenniejsze, iż wałbrzyszanin był jednym z najmłodszych uczestników zawodów (w październiku skończy 17 lat), tak więc w przyszłym roku stanie przed szansą obrony niedaw-

nego tytułu. W imprezie wzięli również udział drugi z przedstawicieli Imperium Boxing – Mateusz Piotrowski. Niestety, w jego przypadku możemy mówić o sporym pechu, gdyż w początkowej fazie rywalizacji nasz pięściarz przegrał z rozstawionym przeciwnikiem i w efekcie zakończył swój start na 5. miejscu.

To nie koniec dobrych wieści dla fanów boks w naszym mieście. Kolejne dotarły do nas z Gliwic, gdzie rozegrano Międzynarodowe Mistrzostwa Śląska Kobiet. Wałbrzyski klub reprezentowały siostry Angelika oraz Kinga Mięgoć, i obie zakończyły zmagania medalami: Kinga brązowym, a Angelika – srebrnym. Najbliższy start przed paniami już za 2 tygodnie w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski, w których rywalizować będą w kategorii 48 kg. W tej samej imprezie kibicować będziemy również naszym panom, a więc Dawidowi Mateńko w kategorii 69 kg oraz Pawłowi Sajdzie (na zdjęciu z prawej) w wadze +91 kg.

**Dobrego boks nigdy za wiele**

Dlatego w tym miejscu gorąco zapraszamy do wizy-

Bartłomiej Nowak



## 30 minut KARTA WAŁBRZYSKIEGO SPORTOWCA

Imię: Robert  
Nazwisko: Grabowski  
Data urodzenia: 7 czerwca 1971 roku  
Pseudonim sportowy: brak  
Klub: Podokrąg Piłki Nożnej Wałbrzych (sędzia piłkarski)



**Największy dotychczasowy sukces?**

Lata temu występowałem w Koksochemii Wałbrzych, z którą grałem w „okręgowce”, choć walczyliśmy o III ligę, gdyż w tamtych czasach nie było IV ligi. Jako sędzia główny prowadziłem mecze w IV lidze, a jako asystent jeździłem na dawną II, czyli obecnie I ligę. Ponadto w Futsalu byłem arbitrem I-ligowym, a obecnie jestem obserwatorem szczebla centralnego. Byłem również członkiem Zarządu Kolegium Zespołu Futsalu Polskiego Związku Piłki Nożnej, a teraz działam w sztabie szkoleniowym Zarządu Futsalu.

**Kto jest twoim idolem sportowym?**

Bardzo dobrze się znałem i dla mnie był prawdziwym autorytetem s.p. Michel Nykiel. Raz, że był moim sąsiadem, a dwa, iż podobnie jak ja grał na prawej obronie. On jednak miał za sobą występy w I-ligowym Górniku Wałbrzych, a ja w ówczesnej „okręgowce”.

**Dlaczego piłka nożna?**

Co prawda moją przygodę z piłką nożną rozpocząłem w Górniku Wałbrzych, ale wkrótce przeniosłem się do Koksochemii. Mieszkałem na ulicy Czajkowskiego, a więc tuż obok klubowego stadionu. Pamiętam, że przez wiele lat, bo aż do 14, 15 roku życia regularnie grałem z moim ojcem. Niestety, uprawianie piłki nożnej zakończyłem mając 19 lat, po poważnej kontuzji kolana, której doznałem w trakcie meczu w Jaworzynie Śląskiej. Musiałem zrezygnować z gry, ale na szczęście nie z mojej pasji, gdyż wtedy postanowiłem zabrać się za sędziowanie.

**Jaki cel chcesz osiągnąć?**

Jako wiceprzewodniczący Kolegium Sędziów Podokręgu Wałbrzych chciałbym odbudować Wałbrzych pod względem sędziowskim. Dlatego zachęcam młodzież do uprawiania sportu, w tym do podjęcia ciekawej i dającej duże perspektywy awansu – pracy w roli sędziego piłkarskiego.